

**PROTOKÓŁ NR XXIII/20 Z SESJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO
W DNIU 29 WRZEŚNIA 2020 ROKU**

XXIII sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się w dniu 29 września 2020 roku o godzinie 10.05 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2).

Ad. 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Cichosz. Przywitał Zarząd Powiatu, przybyłych radnych i gości. Stwierdził prawomocność obrad – 22 radnych obecnych.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś chce zgłosić propozycje zmian do porządku obrad.

Nikt nie zgłosił propozycji zmian do porządku obrad.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 25 sierpnia 2020 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tarnogórskiego za rok 2019 (**druk nr 48/2020**).
5. Informacja o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla powiatu tarnogórskiego w 2019 roku.
6. Podsumowanie 15-lecia partnerstwa pomiędzy Powiatem Tarnogórskim a Powiatem Erlangen-Höchstadt.
7. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Tarnogórskiego za I półrocze 2020 roku.
8. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć wg stanu na 30.06.2020r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok (**druk nr 56/2020**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2020-2028 (**druk nr 57/2020**).
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie planu pracy Rady Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok (**druk nr 55/2020**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/259/2008 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości zryczałtowanych miesięcznych diet radnych Rady Powiatu w Tarnowskich Górach (**druk nr 53/2020**).
13. Zmiana składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.
14. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
15. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
16. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
17. Zakończenie sesji.

Ad. 3

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie protokół z sesji w dniu 25 sierpnia 2020 roku.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Protokół z sesji w dniu 25 sierpnia 2020 roku został przyjęty.

Ad. 4

Jolanta Wąsowska Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Bytomiu przedstawiła informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tarnogórskiego za rok 2019.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, w którym roku został zamknięty „zamiejscowy punkt Sanepidu bytomskiego w Tarnowskich Górach” i jaki był stan zatrudnienia.

Jolanta Wąsowska odpowiedziała, że „tarnogórska siedziba zamiejscowa powiatowej stacji w Bytomiu” działała w latach 1978-2000. W sierpniu 2000 roku została zlikwidowana, pracowało w niej 40-45 osób.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że Sanepid w Tarnowskich Górach został zlikwidowany za czasów Rady Powiatu I kadencji. Wówczas uważano, że „w Tarnowskich Górach Sanepid nie zda roli”. Zapytał czy jest możliwość utworzenia w Tarnowskich Górach filii Sanepidu. Stwierdził, że są pomieszczenia, w których Sanepid mógłby funkcjonować.

Jolanta Wąsowska odpowiedziała, że trudno jest jej odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie jest kompetentna w podjęciu takiej decyzji, jedynie Wojewoda może taką decyzję podjąć. Dodała: „jeżeli by się znalazła placówka i byłoby ochotnicy do pracy w inspekcji sanitarnej być może, że taka ewentualność miałaby możliwość zaistnienia. Nie jestem niestety władna do podjęcia takiej decyzji i powiedzenia czy jest możliwe czy nie”.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że z tego co wie wynika, że to nie Wojewoda „powołuje” Sanepid tylko Minister Zdrowia.

Jolanta Wąsowska odparła, że z informacji, które posiada wynika, że Wojewoda nie widzi potrzeby utworzenia inspekcji sanitarnej dla terenu powiatu tarnogórskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że z pisma Wojewody, z którym radni mieli okazję się zapoznać wynika, że na chwilę obecną Wojewoda nie widzi takiej możliwości. Zaproponował, aby na temat odpowiedzi Wojewody na apel Rady Powiatu porozmawiać szerzej w punkcie: „Informacje i komunikaty w sprawach bieżących”. Następnie zwrócił się do Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego oraz Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych z prośbą o przedstawienie opinii dotyczących projektu uchwały w sprawie przyjęcia informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tarnogórskiego za rok 2019.

Komisje wydały opinie pozytywne.

Dariusz Wyspoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że „pandemia pokazała jak ważny jest Sanepid”. Zdaniem radnych obecne zasoby kadrowe Sanepidu są za małe w stosunku do zadań, które musiał wykonywać. Odczuwali to mieszkańcy, którzy mieli utrudniony do niego dostęp. Sanepid wykonuje jeszcze wiele zadań niezwiązanych z pandemią. Na terenie rozległego powiatu tarnogórskiego te potrzeby są bardzo duże. Radni zgłaszają wiele potrzeb w zakresie kontroli. Dodał, że w przedstawionej informacji nie widział zapisu, że przeprowadzono kontrolę w Oczyszczalni Ścieków w Radzionkowie.

Jolanta Wąsowska wyjaśniła, że przeprowadzenie takiej kontroli leży w gestii inspekcji ochrony środowiska.

Dariusz Wyspoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Sanepid również ma w zakresie działania „higienę środowiska oraz działania w zakresie ochrony zdrowia ludzkiego przed niekorzystnym wpływem szkodliwości i uciążliwości środowiskowej”. Takie uciążliwości występują i mieszkańcy to zgłaszają. Dodał: „chciałbym poznać Pani opinię, czy Pani zdaniem taka placówka w powiecie tarnogórskim jest potrzebna, czy w Pani ocenie te zasoby, które macie w Bytomiu wystarczają do tych potrzeb, które naszym zdaniem są duże”.

Jolanta Wąsowska odnosząc się do kontroli oczyszczalni ścieków w Radzionkowie powiedziała: „sprawdziliśmy, skontrolowaliśmy”. Po czym powiedziała: „gdyby nie pandemia, to przez 20 lat nie było żadnych problemów z obsługą powiatu tarnogórskiego”. Przez 20 lat liczba osób zatrudnionych w stacji wystarczyła, żeby kontrolować i zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu tarnogórskiego, Bytomia i Piekar Śląskich. Dodała: „niestety pandemia faktycznie pokazała, że zasoby ludzkie w inspekcji są zbyt małe, co nie znaczy, że musi tu u Państwa powstać niezależna jednostka. Wystarczy, że ja dostanę wsparcie kadrowe i sprawa będzie równie dobrze rozwiązana”. Ponadto powiedziała: „jeżeli ja dostanę 20 osób, dostanę w ślad za tym pieniądze na wypłatę dla tych osób,

to ja jestem spokojna, że jeszcze bardziej będziecie Państwo może zadowoleni z częstotliwości kontroli, z obsługi, z wszystkiego”. Stwierdziła: „mamy taką rzeczywistość jaką mamy” i przypomniała, że „państwo przyznało się” razem z Głównym Inspektorem Sanitarnym, że liczba pracowników inspekcji sanitarnej w aktualnej sytuacji jest niewystarczająca. Kadry powinny być „co najmniej o połowę zwiększone”. Następnie zapewniła, że od 15 czerwca br., poza sprawami związanymi z pandemią, Sanepid w Bytomiu wykonuje wszystkie obowiązki i przeprowadza kontrole. Z powodu pandemii stacja była przez cztery miesiące całkowicie wyłączona z działalności, więc na pewno kontroli nie będzie tyle ile zaplanowano. Następnie powiedziała, że uciążliwości zapachowe związane z działalnością oczyszczalni ścieków należą do „ochrony środowiska”. Inspekcja sanitarna zajmuje się w tej oczyszczalni przede wszystkim warunkami pracy pracowników. Stacja nie ma zaplecza laboratoryjnego, żeby uporać się z ewentualnymi badaniami. Istnieje laboratorium badające wodę i żywność.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „naszą intencją przy podejmowaniu tego apelu było to, aby Was wzmocnić”. Po czym zapewnił, że nikt nie kwestionował ciężkiej pracy jaką wykonują pracownicy Sanepidu. Dodał, że „przy takich zasobach i sytuacji, która wszystkich zastała musiał być to heroiczny wysiłek, żeby to wszystko opanować”. Ponadto powiedział, że radni odbierali sygnały od mieszkańców, którzy mieli problemy i dlatego Rada podjęła ten apel. Dodał: „to zmierzało i intencją było głównie to, aby Was wzmocniono w jakikolwiek sposób. Organ, który decyduje o tym ma inne zdanie”.

Jolanta Wąsowska potwierdziła, że okres od kwietnia do maja był bardzo trudny. Nikt nie spodziewał się takiego rozwoju sytuacji. Stacja w Bytomiu nie jest jedyną na Śląsku, która była w takiej sytuacji. Mieszkańcy mieli roszczenia i pretensje, że nie można się dodzwonić a wynikało to z zaangażowania w dużą akcję związaną z badaniami przesiewowymi w górnictwie. Na szczęście na terenie działania PSSE w Bytomiu jest tylko jedna kopalnia. Następnie powiedziała: „gdyby społeczność nasza bardzo odpowiedzialnie podeszła do wszystkich zakazów, nakazów, obostrzeń, każdy by się stosował, na pewno byłoby o wiele mniej przypadków, mniej u nas telefonów, mniej pretensji, mniej niezadowolonych mieszkańców”. Zaapelowała aby radni „uczulali” mieszkańców, żeby przestrzegali obostrzeń. Po czym powiedziała, że w ostatnich tygodniach nie ma problemów z kontaktem z PSSE w Bytomiu. Ilość przypadków zakażeń zmalała, są to pojedyncze osoby, więc „jest możliwość porozmawiania z każdym, zrobienia wywiadu i poprowadzenia przez cały okres kwarantanny”.

Radny Michał Sporoń odnosząc się do przedstawionej informacji oraz badań na temat przeciążeń spowodowanych zbyt ciężkimi tornistrami noszonymi przez uczniów zapytał czy Sanepid ma wpływ na to, aby w tym zakresie nastąpiły jakieś zmiany.

Jolanta Wąsowska odpowiedziała, że akcja jest prowadzona już trzeci rok i ma na celu odciążenie młodych organizmów od noszenia ciężkich tornistrów i zapobieganie niewłaściwej postawie i skrzywieniu kręgosłupa. Z danych wynika, że następuje poprawa. Dane są przesyłane do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji, gdzie są opracowywane zalecenia dla szkół.

Radny Michał Sporoń zapytał: „jaka jest statystyka związana z pielęgniarkami w szkole na terenie powiatu tarnogórskiego w gminach i miastach” oraz „jaki jest stan rzeczy w szkołach na terenie powiatu związany z tym miesięcznym powrotem do szkoły, ile było wyłączeń klas szkół związanych z epidemią”. Wie, że taka sytuacja miała miejsce w Brynku.

Jolanta Wąsowska odpowiedziała, że w każdej placówce oświatowej istnieje obowiązek przygotowania i zabezpieczenia gabinetu profilaktyki i pomocy przedmedycznej. Natomiast o tym ile godzin pielęgniarka przebywa w gabinecie decyduje dyrektor i osoba zabezpieczająca ten punkt, nie Sanepid. Nie zna placówki gdzie pielęgniarka byłaby na miejscu przez osiem godzin. Następnie powiedziała, że szkoła w Brynku była objęta kwarantanną przez tydzień z uwagi na to, że jeden z uczniów, który mieszkał w internacie był chory. Zaznaczyła, że to dyrektor szkoły decyduje o charakterze i sposobie dalszej nauki. Uznano, że w tym przypadku zdalne nauczanie będzie dobrym rozwiązaniem. Następnie wyjaśniła zasady dotyczące zmiany sposobu nauczania i zaznaczyła, że zakażenie musi dotyczyć nauczyciela lub ucznia. Decyzje są podejmowane w zależności od przypadku i każdy przypadek jest indywidualnie analizowany.

Radny Michał Sporoń zapytał czy w sytuacji gdy uczeń ma objawy grypy, to może razem z rodzicem żądać wykonania testu na koronawirusa.

Jolanta Wasowska odpowiedziała, że decyduje o tym lekarz oceniając występujące objawy.

Krystyna Kosmała Starosta Tarnogórski zapytała ilu pracowników obecnie jest zatrudnionych w PSSE w Bytomiu. Wcześniej było mówione, że w oddziale zamiejscowym w Tarnowskich Górach było zatrudnionych 40-45 osób.

Jolanta Wąsowska dodała, że byli to pracownicy wykonujący czynności kontrolne oraz pracownicy administracji i laboratorium. Obecnie w PSSE w Bytomiu są zatrudnione 104 osoby, w tym 20 osób to pracownicy administracji a pozostałe osoby to pracownicy merytoryczni. Dodała: „chętnie bym przyjęła co najmniej 40 jeżeli by państwo dało pieniądze i znaleźli się chętni do pracy”. Dodała, że pozyskanie kadry z odpowiednim wykształceniem do pracy w inspekcji sanitarnej jest bardzo trudne.

Starosta Tarnogórski powiedziała, że jak rozumie te 45 osób obejmowało swoim działaniem teren powiatu tarnogórskiego a obecnie na zdecydowanie większy obszar, pod względem ludnościowym, jest więcej zaledwie o kilka osób. Dodała: „nie jest to specjalnie dużo, zważywszy na to, jak się poprzednio to zatrudnienie kształtowało”.

Jolanta Wasowska odpowiedziała, że wówczas, gdy działała zamiejscowa placówka, tylko 20 osób miało uprawnienia do czynności kontrolnych. Obecnie na trzy powiaty takich osób jest 70, więc „tak naprawdę to się niewiele zmieniło”. Dodała: „bo ja wykorzystuję całe 70 osób na cały teren. Na Państwa terenie mam najwięcej osób, które tutaj wykonują czynności kontrolne, jest to 35 osób mam przeznaczonych, oczywiście w poszczególnych sekcjach oni są zatrudnieni, żeby obsługiwać Państwa teren. Czyli i tak na chwilę obecną większą kadrą obsługuję Państwa teren, niż było to w tamtym czasie”.

Starosta Tarnogórski zapytała: „czy istnieje jakaś pula szczepionek, bo w innych województwach robiliśmy rozeznanie, którymi dysponuje Sanepid, jeżeli chodzi o szczepionkę przeciw grypie”. Przypomniała, że na spotkaniu 3 września br. z dyrektorami szkół mówiła o tym. „Inne województwa” potwierdziły, że takie akcje są prowadzone i „korzystają z puli wojewódzkiego inspektora sanitarnego”. Zapytała czy w województwie śląskim jest taka pula i czy jest szansa aby pozyskać te szczepionki, żeby móc zaszczepić „pracowników resortu edukacji” i urzędników, żeby uniknąć problemów związanych z absencją pracowników, ale również „przeciwdziałać Covid-owi”.

Jolanta Wąsowska odpowiedziała, że na chwilę obecną z WSSE otrzymują wyłącznie taką ilość szczepionek, która „była zapotrzebowana na POZ-ety”. Dodała: „nie mamy żadnej nadwyżki i na chwilę obecną nie mam takiej wiedzy, żeby była możliwość pozyskania większej ilości z przeznaczeniem, na przykład, na taką sytuację jak Pani Starosta w tej chwili mówi. Bo ja, na przykład, sama chętnie bym zaszczepiła moich pracowników, bo jakby nie było chodzą w teren, w różnych warunkach pogodowych, do różnych środowisk, ale też niestety dla nas tych szczepionek nie ma. Być może, że się pojawiają”. Zapewniła, że jak coś będzie na ten temat wiedziała, to przekaże informację.

Starosta Tarnogórski powiedziała, że „w innych województwach ten problem rozwiązano i taką ścieżkę podpowiedziano”. Liczyła na to, że „uda się uzyskać jakąś dobrą informację”. Służby finansowe znalazły środki na ten cel, ale zakup szczepionek jest na ten moment „nie do przeskoczenia”.

Jolanta Wąsowska przypomniała, że 23 września br. odbyło się w Starostwie posiedzenie powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego w trakcie, którego „poruszano istotny temat związany z sytuacją pandemii i obsługą mieszkańców”. Zastanawiano się nad tym „jak zabezpieczyć osoby niesamodzielne w przypadku konieczności wykonania wymazu i co z wymazobusem mobilnym”. Okazuje się, że tego samego dnia Ministerstwo Zdrowia opracowało nową ścieżkę postępowania. Poprosiła, aby przekazać w „środowisku lekarskim”, że na stronie NFZ opublikowano zasady zlecania testów na koronawirusa. Nie ma konieczności organizowania wymazobusa. Lekarz wystawiający zlecenie dla takiej osoby kontaktuje się z koordynatorem WSSE, który ma do dyspozycji 20 wymazobusów.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Ze względów technicznych powtórzono głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr XXIII/218/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 września 2020 roku w sprawie przyjęcia informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Tarnogórskiego za rok 2019 stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad. 5

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że w związku z nieobecnością przedstawiciela WIOŚ, spowodowaną obowiązkami służbowymi, Informację o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla powiatu tarnogórskiego w 2019 roku przedstawi w zastępstwie naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Irena Gatys naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa przedstawiła Informację o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla powiatu tarnogórskiego w 2019 roku (załącznik nr 6).

Radny Paweł Mrachacz zapytał „czy aktualnie dzieje się coś w sprawie odpadów na Czarnej Hucie i czy Wojewoda się tym interesuje”. Po czym stwierdził, że zanieczyszczenie powietrza powodują nie tylko „kopciuchy”, ale również samochody bez katalizatorów spalin. Uważa, że należy to zjawisko wyeliminować.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa odnosząc się do kwestii odpadów powiedziała, że wielokrotnie Starosta i Wydział Gospodarki Nieruchomościami informował o związanych z tym problemach prawnych. Działania są podejmowane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Inspekcja zaleca dalszy monitoring i ten monitoring jest prowadzony.

Radny Paweł Mrachacz zwrócił uwagę, że na tym terenie ludzie zbierają grzyby, bo nie ma tabliczki, która by tego zakazywała.

Dariusz Wyspoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że ubolewa nad tym, że od dłuższego czasu Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska „nie znajduje czasu, żeby się z Radą spotkać”. Poprosił, aby przekazać Inspektorowi, że radni chcieliby się z nim spotkać, „bo jest sporo problemów”. Następnie poprosił o przekazanie do WIOŚ informacji, że Inspekcja powinna zainteresować się tematem odorów wydobywającego się z oczyszczalni ścieków w Radzionkowie, gdzie pewne inwestycje są obiecywane od lat, ale nie są realizowane. Ponadto powiedział, że pewne zaniedbania wynikają również „z bieżącej eksploatacji i niewystarczającej ilości używanych preparatów”. Stwierdził, że problem się nasila.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa wyjaśniła, że w lipcu br. do Starostwa wpłynęła informacja z WIOŚ w Częstochowie, że „będą tam podejmowane działania i używane środki wiążące siarkowodor”. Na chwilę obecną nie ma informacji „czy już to zrealizowano i na jakim jest to etapie”. Skoro jednak uciążliwości nadal występują, to pewnie tego nie zrealizowano. Zapewniła, że wydział wystąpi do WIOŚ z prośbą o informację na jakim etapie znajduje się modernizacja oczyszczalni.

Radny Michał Sporoń powiedział, że dotychczas myślał, że wody rzeki Dramy są czyste, ale otrzymał od mieszkańca Zbrosławic zdjęcia, które świadczą o tym, że tak nie jest. Przy szybie Fryderyk Drama jest czysta, ale mieszkańiec, który przysłał mu zdjęcia twierdzi, że są mieszkańcy, którzy do Dramy wypuszczają swoje ścieki. Dodał: „okazuje się, że prawo polskie dopuszcza takie coś jak odprowadzanie ścieków z posesji prywatnej bezpośrednio do rzeki”. Zapytał czy wydział może to skontrolować.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa wyjaśniła, że za gospodarkę wodno-ściekową odpowiada gmina, która ma za zadanie przeprowadzanie kontroli w tym zakresie. Tam gdzie nie ma możliwości zapewnienia kanalizacji, powinny być bezodpływowe zbiorniki. Do wód powierzchniowych może wpływać woda z przydomowych oczyszczalni, która jest wodą oczyszczoną. Gmina powinna sprawdzić „czy te wyloty są wylotami z przydomowych oczyszczalni”. Na odprowadzanie wody z przydomowej oczyszczalni trzeba posiadać pozwolenie wodnoprawne, które wydają Wody Polskie.

Ad. 6

Michał Kampa kierownik Biura ds. Kultury, Promocji i Sportu przedstawił prezentację związaną z podsumowaniem 15-lecia partnerstwa pomiędzy Powiatem Tarnogórskim a Powiatem Erlangen-Höchstadt (załącznik nr 7).

Radny Paweł Mrchacz powiedział, że cieszy się, że „jest porozumienie między dwoma narodami”, ale chciałby wiedzieć czy doświadczenia samorządowe Powiatu Erlangen-Höchstadt mogą pomóc w rozwiązaniu problemów Powiatu Tarnogórskiego. Powiedział: „chciałbym wiedzieć, jedną rzecz, jak rozwiązują oni problemy dla społeczeństwa i jaki oni mają budżet i jak to jest u nich rozpatrywane, jak radni tam pracują i wiele innych rzeczy, to w tej materii trzeba było niestety, jak by nie było, doświadczenie ich przełożyć na nasze doświadczenie”. Ponadto powiedział, że mógł tam jechać, ale nigdy z tego nie skorzystał. Dodał: „nie pojechałem, bo nie chciałem jechać, bo uważam, że wycieczka, to sobie mogę pojechać sam”. Interesuje go to „jak oni rozwiązują te problemy kulturalne, samorządowe” i „co radni mają tam do powiedzenia, jak oni rozwiązują te problemy dla społeczeństwa”.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował, aby radny wszedł w skład kolejnej delegacji i wówczas będzie mógł bezpośrednio zadać pytania na miejscu. Dodał: „to jest droga otwarta dla wszystkich radnych”.

Radny Paweł Mrchacz stwierdził: „ja wiem jak tam było i co było”.

Radny Michał Sporoń zwrócił się do radnego Pawła Mrchacza z zaproszeniem do udziału „w spotkaniach z młodzieżą, która przyjeżdża, bo jest to bardzo ważne”. Współpraca II LO w tym zakresie będzie nadal prowadzona. Następnie powiedział: „te 15 lat temu kiedy myśmy byli na początku drogi unijnej, to Niemcy nas wsparli i podpisali umowę, taką partnerską, z nami poszukując powiatu, żeby zastanowić się czy nie powinniśmy też gestu zrobić, ja tak wewnętrznie czuję, współpracę z kimś ze wschodu, czyli z Ukrainą, czy nie chcielibyśmy współpracować z powiatem ukraińskim, bo myślę, że to jest siła demokracji i takie spotkania na różnym szczeblu byłyby owocne, proszę pomyśleć o tym”. Zdaje sobie sprawę, że sytuacja finansowa jest trudna, ale „zawsze jest taka”. Myśli, że „na współpracę z Białorusią jeszcze nie czas”.

Radny Artur Maligłówka odnosząc się do wypowiedzi radnego Pawła Mrchacza powiedział, że jego zdaniem współpraca z Erlangen-Höchstadt jest „owocna”. Rajdy rowerowe nie polegają tylko na przejechaniu kilometrów, ale na spotkaniach w wielu miastach z władzami i radnymi, w trakcie których poruszano tematy dotyczące samorządności. Dodał: „to nie tylko kultura, sport ale też bardzo często właśnie ta wymiana doświadczeń. Tylko trzeba brać w tym udział”.

Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił przerwę.

Wznowiono obrady po przerwie.

Ad. 7

Mariusz Dzwonkowski naczelnik Wydziału Budżetu przedstawił informację o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Tarnogórskiego za I półrocze 2020 roku. Ponadto poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach pozytywnie zaopiniowała ww. informację.

Ad. 8

Naczelnik Wydziału Budżetu przedstawił informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć wg stanu na 30.06.2020r.

Ad. 9

Naczelnik Wydziału Budżetu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok.

Przybył radny Jarosław Czapla.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Starosta Tarnogórski poinformowała, że po przygotowaniu projektu uchwały i przedłożeniu jej pod obrady Rady, Zarząd otrzymał wyjaśnienia dotyczące klasyfikacji budżetowej dla dochodów z Funduszu Inwestycji Lokalnych i poprosiła o przyjęcie poprawki, którą omówi naczelnik Wydziału Budżetu.

Naczelnik Wydziału Budżetu przedstawił następującą poprawkę: w tabeli nr 1 „Dochody budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok” zamiast zapisów: „dział 600 rozdział 60014 § 6290 kwota 2 934 942,00 zł oraz dział 851 rozdział 85111 § 6290 kwota 3 000 000,00 zł”, wprowadzić zapis: „dział 758 rozdział 75816 § 6290 kwota łączna 5 934 942,00 zł”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. poprawkę.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z poprawką.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr XXIII/219/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 września 2020 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Ad. 10

Naczelnik Wydziału Budżetu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2020-2028.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr XXIII/220/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 września 2020 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2020-2028 stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie planu pracy Rady Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr XXIII/221/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 września 2020 roku zmieniająca uchwałę w sprawie planu pracy Rady Powiatu Tarnogórskiego na 2020 rok stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

Ad. 12

Radny Paweł Mrachacz, w imieniu grupy radnych, przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXVI/259/2008 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości zryczałtowanych miesięcznych diet radnych Rady Powiatu w Tarnowskich Górach. Dodał: „zwracam się do radnych Powiatu, ponieważ mamy problem, że nieobecności na komisji czy sesji zbieżność jest na przykład, że radny ma w tym dniu i w tej godzinie wizytę u lekarza, tak jak miałem i zostało mi potrącone 325 zł”. Ponadto powiedział: „to społeczeństwo ocenia radnego i daje mu mandat”. Uważa, że nie da się zmusić radnego, żeby uczestniczył w posiedzeniach komisji czy sesji potrącając mu dietę z powodu nieobecności. Następnie powiedział: „budżet Powiatu nie ucierpi, my nie chcemy podwyżki diety, to nie jest podwyżka diety”. Stwierdził, że każdy ma prawo chorować i mieć wizytę u lekarza i nie można za to karać. Dodał: „prosiłbym radnych o zagłosowanie i powołanie tej komisji przy Przewodniczącym, która by rozpatrywała to czy przyzna Przewodniczący czy nie przyzna Przewodniczący, chodzi o potrącenie diety”. Po czym powiedział, że to wyborcy wybierają radnego i na koniec kadencji Przewodniczący powinien przedstawić ile razy dany radny był nieobecny. Wówczas wyborcy zdecydują czy na daną osobę głosować.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „wszystkie posiedzenia komisji są protokołowane, protokoły są dostępne publicznie, można zobaczyć kto był, jak głosował”. Przypomniał, że na koniec poprzedniego roku zostało przygotowane zestawienie dotyczące aktywności radnych. Po czym zwrócił się do Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja nie wydała opinii.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że opinia Zarządu Powiatu do ww. projektu uchwały jest negatywna.

Radny Michał Sporoń poinformował, że będzie głosował przeciwko ww. projektowi uchwały i dodał: „doświadczenie pokazuje, że jednak ten tryb, który żeśmy przyjęli motywuje do pracy, tak patrząc na własne poczynania, które były w zeszłej kadencji a w tej, rzeczywiście motywuje”. Ponadto powiedział: „to nie jest pensja, tylko jesteśmy wybrani jako przedstawiciele narodu czy przedstawiciele osób, które nam zaufały i uważam, że dotychczasowy tryb jest trafny”. Uważa, że „rozmowa o pieniądzach w tych czasach chyba nie jest dobrą rozmową, bo wszyscy się ograniczają”. Dodał: „inni zaciskają pasa a my tu rozmawiamy o pieniądzach ale cóż, jest taki punkt, no to jest”.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że był to „bardzo trafny głos w dyskusji”. Po czym zwrócił się do radnego Pawła Mrachacza słowami: „uchwała, którą proponuje Pan, aby ją zmienić ma poza tym wymiarem finansowym, też inny wymiar, to o czym powiedział pan radny, motywację”. Zwrócił uwagę, że mimo, że na początku obecnej kadencji przyjęto bardzo restrykcyjne zasady, to nawet dzisiaj jest trudno zebrać kworum na posiedzeniach komisji. Dlatego podpisuje się pod tym co powiedział radny Michał Sporoń i dodał: „czasy są takie a nie inne”.

Starosta Tarnogórski poinformowała, że Zarząd Powiatu opiniował ww. projekt uchwały na wczorajszym posiedzeniu posiłkując się opinią prawną, która pozwoliła Zarządowi wypracować negatywną opinię. Dodała: „doceniamy to jako Zarząd, że Pan radny jest aktywnym radnym, natomiast trudno nam jest przejść do porządku dziennego nad tym, że wydatki budżetowe niestety rosną, więc to też jest sposób dyscyplinowania nas wszystkich, co prawda Zarząd, czy etatowi członkowie Zarządu nie otrzymują diet, natomiast uważamy, że to było stosowne wyjście z sytuacji i podjęcie tej uchwały na początku naszej kadencji, dlatego też wydaliśmy opinię taką jak przytoczył pan Przewodniczący”.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że opinię radcy prawnego radni otrzymali na skrzynki e-mailowe.

Radny Paweł Mrachacz powiedział: „słyszę, że budżet ucierpi, na jakiej podstawie budżet ucierpi? Zadam pytanie: na jakiej podstawie? Niech mi to ktoś wytłumaczy na jakiej podstawie budżet ucierpi? Nie, budżet nie ucierpi nic kompletnie”. Dodał, że „będzie to ta sama dieta, którą każdy radny ma, bez potrąceń” i dodał: „to Powiat zyska na tym a nie kto inny”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Ze względów technicznych powtórzono głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Uchwała nie została podjęta.

Ad. 13

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że radny Krzysztof Piasecki złożył rezygnację z członkostwa w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, po czym odczytał pismo radnego w tej sprawie.

Radny Krzysztof Piasecki zwrócił uwagę, że jest członkiem trzech komisji. Dodał, że „jest „mocno zaangażowany zawodowo” i „ma dużo innych obowiązków”, dlatego praca w trzeciej komisji jest dla niego „zbyt dużym obciążeniem”. Poprosił, aby jego praca została ograniczona do dwóch komisji.

Radny Lucjan Galios powiedział, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji „w liczbie trzech osób jest wystarczająca i może działać”. Po czym przypomniał, że jakiś czas temu zwracał się do Przewodniczącego Rady Powiatu „o wpłynięcie na skład osobowy Komisji Rewizyjnej”. Dodał: „trzeba pamiętać o tym, że to jest komisja statutowa, komisja najważniejsza, gdzie w większości teraz spotkania były dwuosobowe, to jest wstyd, bo komisje rady, osiedlowe, lepiej działają”. Pełnił mandat radnego w poprzedniej kadencji, ale nie spotkał się z tym, żeby komisja działała w takim składzie. W ostatnich latach ta komisja liczyła 6-7 osób. Po czym powiedział: „nie mam uwag jeśli chodzi o pracę komisji, komisja rzeczywiście działa, jeździ”. Zwrócił uwagę, że może się zdarzyć, że któryś z członków komisji nie będzie mógł być obecny np. z powodu choroby i dodał: „to jest żenujące, dwuosobowa komisja ma debatować nad wykonaniem budżetu. Powiem krótko, to jest wstyd i proszę Pana Przewodniczącego o wpłynięcie, o zwiększenie składu, w przeciwnym razie proszę mnie również wykreślić z komisji”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział: „myślę, że po sesji będą prowadzone rozmowy, żeby ten skład komisji powiększyć. Apeluję raz jeszcze do radnych, aby się zaangażowali w pracę tych komisji, bo to są bardzo ważne komisje”. Dodał: „raz jeszcze apeluję i po sesji będziemy prowadzili rozmowy, aby ten skład uzupełnić co najmniej do 5 osób”. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu Tarnogórskiego.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr XXIII/222/2020 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 września 2020 roku zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

Ad. 14

Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu. Starosta Tarnogórski zaprosiła radnych do udziału w odbiorach robót na drogach powiatowych: 30 września – odbiór ścieżki rowerowej w Laryszowie oraz 6 października – odbiór odcinka ulic Sobieskiego i Prusa w Tąpkowicach łączącego drogę krajową nr 78 z ul. Wyzwolenia w Ossach.

Radny Michał Sporoń zapytał czy w budynku Zespołu Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach zostaną wymienione również „okna czołowe związane z aulą”. Następnie powiedział, że „projekt bezpieczny pieszy jest dobrze realizowany” i dodał: „ja jestem zadowolony, że jestem w takiej Radzie Powiatu gdzie ewidentnie widać, że my to realizujemy, nie wiem jak poza to jest, w innych gminach, ale na terenie miasta to widać”. Po czym powiedział: „mieszkańcy sygnalizują czy jest dobrze ta regulacja ustawiona, czy na przykład na ul. Kościelnej powinno cały czas mrugać, czy nie mrugać, bo ich to rozprasza?”.

Radny Paweł Mrachacz stwierdził, że jest to „bubel”.

Przewodniczący Rady Powiatu przywołał radnego Pawła Mrachacza „do porządku”.

Radny Michał Sporoń kontynuując wypowiedź powiedział „z pewnością to będzie tam wyregulowane, ale to dziękuję też za to wykonanie”. Zwrócił uwagę, że kolejne środki na ten cel zapisano w WPF na przyszły rok. Następnie odnosząc się do informacji na temat wniosków złożonych do Funduszu Inwestycji Lokalnych poprosił o więcej informacji na temat planu utworzenia dps-u.

Starosta Tarnogórski wyjaśniła, że dotychczasowa wymiana okien w ZSCH-MiO stanowi I etap realizacji zadania. Są to okna plastikowe, na które uzyskano zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Natomiast elewacja frontowa, to okna drewniane z witrażami i ich renowacja, a w części wymiana, będzie „bolesna finansowo”. Część okien będzie wymagała renowacji zgodnie ze sztuką konserwatorską. Zapewniła, że w projekcie przyszłorocznego budżetu znalazły się stosowne zapisy dotyczące kontynuacji wymiany okien i dodała: „mam nadzieję, że tam zostaną jako zapis i inne potrzeby nie wyrugują tego zadania”. Po czym poinformowała, że dotychczas wykonano 19 przejść dla pieszych. Kwota przekroczyła nieznacznie 500 000 zł. W przyszłym roku Zarząd Powiatu planuje przeznaczyć na ten cel kwotę 500 000 zł i realizować kolejne przejścia. Następnie odnosząc się do wniosków złożonych do Funduszu Inwestycji Lokalnych powiedziała, że wniosek na kwotę 30 000 000 zł dotyczy „kapitałnego remontu wiaduktu w ciągu ul. Nakielskiej oraz ul. Nakielskiej od skrzyżowania z obwodnicą od strony Nakła Śląskiego do ronda im. Ranszka wraz z robotami na tym rondzie”. Natomiast na budowę domu pomocy społecznej złożono wniosek na kwotę 14 000 000 zł. Zaznaczyła, że są to „pobożne życzenia” i nie ma żadnej gwarancji czy w wyniku konkursu Powiat otrzyma te środki. Dodała: „zamyśl Zarządu był taki, że wybudujemy nowy obiekt przy ul. Kościelnej w Strzybnicy”. Jest to ponad półhektarowa nieruchomość Powiatu. Obiekt jest planowany na 90 miejsc. Gdy uda się to zrealizować to DPS Łubie dla osób chorych psychicznie zostanie przeniesiony do Strzybnicy. Budynek pałacu, w którym obecnie mieści się DPS jest w bardzo złym stanie. Powiat musiałby zainwestować około 20 000 000 zł żeby „wykonać wszystkie zalecenia konserwatorskie i żeby ten obiekt był obiektem na miarę XXI wieku”. Następnie powiedziała, że przebudowa mostu nad rzeką Mała Panew to zadanie, o którym mówi się od dawna. Kwota 7 000 000 zł obejmuje przebudowę mostu oraz fragmentów dróg dojazdowych. Po czym powiedziała, że zakup sprzętu dla WSP S.A. za kwotę 3 000 000 zł to jest zakup nowego tomografu komputerowego oraz aparatu RTG z ramieniem C. Na zakończenie poinformowała, że termin składania wniosków upływa w dniu jutrzejszym. Wnioski zostały złożone 18 września br.

Radny Piotr Krok zwrócił uwagę, że jeżeli plany uda się zrealizować, to pozostaną nieużytkowane dwa obiekty, tj. pałac w Miedarach i w przyszłości pałac w Łubiu. Zapytał co dalej z tymi obiektami będzie. Dodał: „ja nie chciałbym żeby stało się z nimi to co stało się ze szkołą w Strzybnicy”. Ponadto odnosząc się do odbioru drogi rowerowej w Laryszowie zapytał czy jest przewidywany odbiór drogi do Mikołeski. Jeżeli tak, to prosi o informację kiedy miałyby to nastąpić.

Starosta Tarnogórski stwierdziła, że „sytuacja Miedar i sytuacja Łubia, to dwie nieporównywalne sytuacje”. Mieszkańcy DPS Miedary zostali przeniesieni z budynku pałacu z uwagi na bardzo kosztowne remonty w obiektach zabytkowych. W pałacu nadal funkcjonuje kotłownia. Przypomniała, że w przeszłości były czynione próby zagospodarowania tego budynku i dodała: „z przykrością to stwierdzam, sąsiedztwo podopiecznych dps-u nie podnosi wartości handlowej obiektu jakim jest zrujnowany pałac, który jest do remontu i stąd też pomysł na zagospodarowanie pałacu jest trudny do wypracowania dlatego, że bez nakładów finansowych nie ma chętnych na prowadzenie i inwestowanie w ten obiekt, który ma, no niestety w ocenie społecznej, nieciekawe sąsiedztwo”. Natomiast gdyby w przypadku DPS Łubie udało się uzyskać środki i wybudować nowy obiekt, to obecnie zajmowany budynek „jest obiektem samodzielnym na samodzielnej działce” i są o wiele większe szanse, że pojawią się oferty zakupu. W Miedarach jest i będzie to bardzo trudne.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu powiedział, że odbiór drogi do Mikołeski odbędzie się i o terminie radni zostaną poinformowani.

Radny Michał Sporoń zaproponował aby wesprzeć działania Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej i przy drogach powiatowych umieścić tablice promujące obiekty wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu poinformował, że od początku sierpnia Zarząd jest w kontakcie z Prezesem SMZT w sprawie „oznakowania zabytków UNESCO”. Liczy na to,

że w najbliższym czasie powstanie wspólny projekt SMZT i Powiatu Tarnogórskiego, mający na celu promocję tych obiektów.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że na sali jest obecny Joachim Pieczka sołtys Czekanowa, którego obecność jest spowodowana „wątpliwościami dotyczącymi budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego”. Następnie udzielił gościowi głosu.

Joachim Pieczka sołtys Czekanowa powiedział, że mieszkańcy sołectwa Czekanów złożyli projekt do budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego, bo myśleli, że głosowanie społeczne jest najważniejsze, ale okazuje się, że tak nie jest. Decyzja była odmowna. Inwestycja, której dotyczył wniosek, tj. „ogólnorozwojowa ścieżka zdrowia” miała powstać na gruncie, który nie jest gruntem Powiatu. Zwrócił uwagę, że miejscowość Czekanów „nie ma nawet metra kwadratowego tego terenu”. Stwierdził, że ta sama sytuacja dotyczy oświetlenia przejść dla pieszych. Powiat przeznacza 500 000 zł na ten cel, ale tylko na drogach powiatowych. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy Czekanowa są również mieszkańcami powiatu. Płacą stosowne podatki. Mieszkańcy mówią, że „są mieszkańcami powiatu tylko teoretycznie”. Zaapelował do komisji rozpatrującej wnioski, aby jeszcze raz je rozpatrzyła. Złożył stosowne zażalenie i otrzymał odpowiedź, którą uważa za „kuriozalną”. Zaznaczył, że wniosek dotyczył terenu gminy, który jest terenem otwartym, dostępnym dla innych mieszkańców powiatu. Następnie przeczytał fragment otrzymanej odpowiedzi: „inwestowanie w majątek niestanowiący własności Powiatu Tarnogórskiego budzi wątpliwości co do celowości, racjonalności gospodarowania środkami publicznymi”. Powiedział, że jako samorządowiec w gminie Zbrosławice dobrze wie, że „Powiat domaga się wręcz, chciałby żeby każda inwestycja drogowa, która jest zadaniem własnym Powiatu była współfinansowana środkami samorządu gminnego”. Wie, że stosowne umowy są podpisywane i takie inwestycje są traktowane priorytetowo. Dodał: „czy wtedy nie budzi wątpliwości to, że to nie jest wykonywane na terenie gminnym, skoro gmina ma się dorzucić?” Gdy Powiat chce coś zrobić na drodze, to gminy powinny się dorzucić, ale w drugą stronę tak się nie dzieje. Odnosi wrażenie, że budżet obywatelski Powiatu „ma dotyczyć głównie dróg i chodników, bo tam Powiat jest właścicielem”, ale z drugiej strony jest to zadanie własne Powiatu. Stąd bierze się jego irytacja i dlatego jest obecny na sesji. Poprosił, aby komisja przedstawiła „twardsze argumenty”. Zwrócił uwagę, że Czekanów jest małą miejscowością, duże miejscowości mają większą siłę przebicia.

Starosta Tarnogórski stwierdziła, że z większością przedstawionych tez się nie zgadza. Przedmówca stwierdził, że w ramach budżetu partycypacyjnego Powiatu wykonywane są tylko inwestycje na drogach i na terenach stanowiących własność Powiatu. Poinformowała, że wpłynęły 24 wnioski, jeden został wycofany, więc komisja rozpatrywała 23 wnioski. Pozytywnie rozpatrzono i dopuszczono do głosowania 9 wniosków z czego 5 wniosków nie dotyczy dróg. Po czym je wymieniła. Spośród wniosków odrzuconych więcej niż połowa dotyczyła dróg. Następnie powiedziała, że przedmówca zarzucił, że Powiat żąda od gmin inwestowania w drogi powiatowe, które są na gruncie powiatowym lub Skarbu Państwa a nie gminnym. Dodała: „proszę mi powiedzieć czy po tych drogach gminnych nie chodzą mieszkańcy gminy i czy z tych dróg, w przeważającej części powiatowych dróg, nie korzystają mieszkańcy gminy? Powiat ze 140 000 mieszkańców nie ma ani jednego mieszkańca, który miałby w dowodzie albo w miejscu zamieszkania napisane Powiat Tarnogórski”. Ponadto powiedziała: „nie ma ani jednego metra kwadratowego terenu, który znajdowałby się w powiecie tarnogórskim, ale nie był częścią składową, którejś z naszych gmin”. Z samego założenia ustawy o samorządzie powiatowym wynika, że Powiat jest to „wspólnota mieszkańców poszczególnych gmin”. Jeżeli gmina wspomaga Powiat przy realizacji dróg czy chodników, to gmina wspomaga swoich mieszkańców, bo to oni głównie z tych obiektów infrastrukturalnych korzystają. Zwróciła uwagę, że mieszkańcy Czekanowa „najpierw są mieszkańcami gminy Zbrosławice a dopiero potem mieszkańcami Powiatu”. Czekanów liczy około 920 mieszkańców. Sołtys Czekanowa mówi, że „mieszkańcy Czekanowa płacą Powiatowi podatki”. Poprosiła, aby wskazał jakie podatki ma na myśli, bo „beneficjentem wszystkich podatków jest gmina albo państwo”. Powiat nie ma takich możliwości. W ramach redystrybucji środków Powiat dostaje 10,24% udziału w podatku dochodowym od mieszkańców, ale to nie jest podatek płacony do kasy Powiatu, tak jak to w swoim zażaleniu napisał Sołtys Czekanowa. Następnie powiedziała, że pozostali mieszkańcy mają takie same prawa oczekiwać od Powiatu równego traktowania. Zwróciła uwagę, że w gminach wiejskich istnieje fundusz sołecki, z którego mogą skorzystać tylko mieszkańcy danego sołectwa i wówczas to oni sami decydują na jaki konkretny cel chcą te środki przeznaczyć.

Dariusz Wyspoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że chce zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt tej sprawy i poprosił aby wziąć pod uwagę to, że „infrastruktura w powiecie jest mocno

zdegradowana". W gminach widać zaniedbania w zakresie modernizacji infrastruktury powiatowej. Potrzeby w tym zakresie są „olbrzymie”. Idea budżetu obywatelskiego jest taka, aby mieszkańcy mogli decydować o podziale części środków w ramach danego budżetu, a nie tylko radni. Aby mieszkańcy mieli wpływ na zagospodarowanie jakiejś kwoty z budżetu na realizację zadań stanowiących zadanie własne danej jednostki samorządu. Gminy również mają swoje budżety obywatelskie. Jest też budżet obywatelski Województwa Śląskiego, w przypadku którego ograniczenia są takie jak w przypadku budżetu obywatelskiego Powiatu, to znaczy projekt twardy musi być wykonany na majątku Województwa. Dodał: „w przypadku naszego budżetu można, tak jak powiedziała Pani Starosta, zgłaszać zadania, miękkie zadania w ramach całego powiatu, ale zadania twarde a Pana propozycja jest takim zadaniem twardym inwestycyjnym, muszą być realizowane przede wszystkim na majątku Powiatu, w tym celu m.in. aby ten majątek się poprawiał”. Zwrócił uwagę, że gminy mają o wiele większe możliwości niż powiat ziemski. Gdyby umożliwiono wprowadzenie takich wniosków pojawiłoby się bardzo dużo wniosków „w sprawie różnych elementów w poszczególnych gminach” jak na przykład place zabaw, które na dzień dzisiejszy są zgłaszane do budżetów poszczególnych gmin. Dodał: „dlatego też myślę, tu jest ta ostrożność i też inne spojrzenie, jak gdyby, na ten problem, który Pan przedstawił”.

Radna Maria Ożga zapytała: „czy ten wniosek Pana Sołtysa mieści się regulaminowo, jest zgodny z naszym regulaminem, złożony zgodnie z naszym regulaminem, czy są jakieś przeszkody prawne, w jednym zdaniu po prostu, bo tutaj już rozmydlamy temat”.

Barbara Machura Sekretarz Powiatu powiedziała, że jeśli chodzi o kwestie formalne wniosek został prawidłowo złożony, w terminie, natomiast komisja opiniująca ma na celu „zbadanie przede wszystkim merytorycznych podstaw tego wniosku”. Dodała: „i tam w §4 ust. 5 pkt. 3 bodajże jest mowa o tym, że komisja sprawdza własność nieruchomości i tutaj pod tym kątem wniosek był weryfikowany i uzyskał negatywną opinię”.

Joachim Pieczka powiedział: „widzę, że znalazły się kolejne argumenty, że wniosek został słusznie jakby niedopuszczony. Ja to rozumiem. Pytanie moje takie czy mała architektura w Brynku jest na gruncie Powiatu? Tak że proszę sobie odpowiedzieć”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „nie wiem czy Pan dobrze usłyszał, odpowiedź ze strony Zarządu padła, że mała architektura jest na gruncie Powiatu”.

Joachim Pieczka stwierdził, że „z tym co jest na gruncie Powiatu nie ma żadnych problemów”. Słusznie Starosta mówi, że z dróg powiatowych w gminie korzystają najczęściej mieszkańcy gminy. Dodał: „ja Państwa zapraszam na ścieżkę zdrowia w Czekanowie, bo ona będzie otwarta, proszę tak samo korzystać jak mieszkańcy gminy z dróg powiatowych”. Po czym powiedział: „taka prośba tylko, bo możemy polemizować, przeciągać linę w jedną albo drugą stronę. Myślę, że ten argument o gruncie no nie jest właściwy. Państwo nie zmieniacie kosztów. Niech tych wniosków jest więcej, niech mieszkańcy powiatu wykażą się inicjatywą, to przecież decydują ludzie”. Zwrócił uwagę, że to nie spowoduje zwiększenia budżetu. Zapytał dlaczego nie można dofinansować takich inicjatyw jak place zabaw.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że argument, że „to nie jest logiczne, że w pierwszej kolejności i zgodnie z regulaminem budżetu partycypacyjnego Powiatu realizowane są zadania na mieniu Powiatu” nie jest argumentem do końca uzasadnionym. Dodał: „podam Panu przykład, u sąsiada uszkodzona jest rynna i to samo się dzieje u Pana, czy Pan najpierw naprawi ze swojego budżetu, ze swoich poborów, swoją rynnę czy u sąsiada?” Stwierdził, że Powiat musi dbać o to, aby jego mienie było w należytym stanie, aby było „regularnie remontowane”. Ponadto powiedział, że taki jest zapis regulaminu, który Rada przyjęła i inni wnioskodawcy mogliby oprotestować wniosek mieszkańców Czekanowa z powodu niezgodności z regulaminem. Zwrócił uwagę, że budżet partycypacyjny, to wydzielona część budżetu Powiatu i rządzi się takimi samymi prawami jak inne wydatki z budżetu Powiatu.

Joachim Pieczka powiedział: „możemy to różnie interpretować”. Poprosił, aby w kolejnej edycji napisać, że twarde projekty, bo teraz regulamin nie rozróżnia twardych i miękkich projektów, „mogą być realizowane tylko i wyłącznie na gruncie powiatowym”. Dodał: „nie zgadzam się z tymi argumentami ale nie będziemy dalej przeciągać swoich racji. Ja mam nadzieję, że komisja jeszcze raz się przyjrzy temu mojemu zażaleniu”.

Ad. 15

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu. Przewodniczący Rady Powiatu podziękował mieszkańcom powiatu za udział w głosowaniu w II edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Śląskiego, w wyniku którego trzy zadania będą realizowane na terenie powiatu tarnogórskiego. Następnie je wymienił:

- 1) bezpłatne zwiedzanie z przewodnikiem obiektów światowego dziedzictwa UNESCO – Zabytkowej Kopalni Srebra oraz Sztolni Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach,
- 2) PARK NAUKI, czyli edukacja i rehabilitacja w Parku Repeckim,
- 3) zagospodarowanie ronda im. świętego Jana Pawła II w Drutarni – poprzez nasadzenie roślin stałych.

Sebastian Nowak Wicestarosta Tarnogórski dodał, że będzie realizowany jeszcze jeden projekt z terenu powiatu w ramach Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego pn.: „Wojewódzka rajza ze śląską kulturą”.

Ad. 16

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że następna sesja została zaplanowana na 27 października br. Następnie powiedział, że zanim odniesie się do pisma Wojewody Śląskiego w sprawie utworzenia PSSE w Tarnowskich Górach, które wpłynęło na ręce Starosty Tarnogórskiego, chce jeszcze poruszyć pewną kwestię i powiedział: „ja staram się, kierując pracami Rady Powiatu od prawie dwóch lat, staram się tej wielkiej polityki tutaj nie wprowadzać na salę, natomiast czasem jest tak, że ta polityka tutaj wchodzi do nas i osoby publiczne, osoby które sprawują ważne funkcje powielają takie informacje czy tam przekazują takie informacje, ja nie podejrzewam, że informacja o tym, że Sanepid w Tarnowskich Górach został zlikwidowany przez Platformę Obywatelską została wypowiedziana jakoś celowo czy złośliwie, natomiast może to wynikać z pewnego braku dokumentów i dostępu do informacji. Natomiast też jestem troszkę zdziwiony, ponieważ te informacje są ogólnodostępne, są w Biuletynie Informacji Publicznej, a jeżeli jakiejś informacji nie ma, bo to są jednak sprawy sprzed 20 lat, to można zawsze wystąpić w trybie dostępu do informacji publicznej i dopytać”. Po czym przedstawił informację na temat historii funkcjonowania PSSE w Tarnowskich Górach. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

Następnie powiedział, że chce się odnieść do kilku zwrotów zawartych w odpowiedzi Wojewody Śląskiego na apel Rady Powiatu w sprawie utworzenia PSSE w Tarnowskich Górach. Na wstępie zwrócił uwagę, że najważniejsze zdanie w piśmie Wojewody brzmi: „nie przychylam się do prośby o utworzenie kolejnej powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej w obszarze województwa śląskiego”. Po czym stwierdził, że wszystkie argumenty, które zostały zaprezentowane w dalszej części pisma Wojewody jest w stanie zrozumieć i przyjmuje je do wiadomości. Rozumie argument ekonomiczny i argument związany z problemami w pozyskaniu pracowników, ale w piśmie jest również zdanie: „ponadto tak daleko idące zmiany organizacyjne, w tym zapewnienie właściwych kadr w obecnej sytuacji epidemiologicznej, mogłoby spowodować odwrotne skutki od oczekiwanych”. Dodał: „nie przypominam sobie żebyśmy w apelu do Pana Wojewody narzucali jakiś termin”. Stwierdził, że radni nie są „oderwani od rzeczywistości”. Nikt nie żądał ani nie prosił, żeby stacja powstała „teraz w danym momencie”, zwłaszcza, że wzrost zachorowań jest dynamiczny i prawdopodobnie nadchodzi kolejna fala. Dodał: „Szanowny Panie Wojewodo, my mamy świadomość tego, że jak jest pożar i straż pożarna jest zaangażowana w gaszenie pożaru, to nie robi się reorganizacji jednostki straży pożarnej. Natomiast mieliśmy nadzieję, że w terminie późniejszym, czy chociaż dostaniemy jakieś zapewnienie, że w terminie późniejszym jednak do tego tematu stosowne służby, stosowne instytucje, które mają uprawnienia do tworzenia tego typu jednostek, wrócą”. Na zakończenie poinformował, że bardzo go cieszy ostatni zwrot w piśmie i dodał: „Pan Wojewoda pragnie nas zapewnić, iż przedmiotowy apel odebrał z atencją jako przejaw troski o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu tarnogórskiego. Jest to też dla niego jasny sygnał o chęci kontynuowania dalszej współpracy w obszarze szeroko rozumianego zdrowia oraz bezpieczeństwa mieszkańców i rozwoju powiatu”. Następnie Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że poseł Jarosław Gonciarz zwrócił się za pośrednictwem Marszałka Sejmu do Ministra Zdrowia z interpelacją w sprawie utworzenia w Tarnowskich Górach powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej ale odpowiedź, którą uzyskał „jest jeszcze bardziej dobitna”. Napisano w niej, że „wniosek o utworzenie stacji Sanepidu w Tarnowskich Górach jest bezzasadny”. Po czym Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „chciałbym Państwa poinformować, że biorąc pod uwagę sytuację, nie tylko ja się z tą sytuacją spotkałem, Państwo też odbieraliście sygnały od mieszkańców, dzwoniliście też do mnie, członkowie Zarządu również takie sygnały otrzymywali, był taki okres, o którym mówiła Pani Dyrektor Sanepidu, był taki okres, że ludzie w domach czekali po kilka dni, brak kontaktu z Sanepidem, bez informacji

praktycznie, ja to powiedziałem tutaj już wcześniej ale powtórzę jeszcze raz, nikt tutaj nie miał podejmując apel czy nawet wyrażając swoje opinie, nie miał tutaj na myśli negatywnej oceny pracy, ciężkiej pracy PSSE w Bytomiu, natomiast celowo dzisiaj zapytałem o stan zatrudnienia w punkcie, który do 2000 roku funkcjonował w Tarnowskich Górach i informuję Państwa, że zwracam się w najbliższych dniach z listem otwartym do Pana Wojewody z prośbą, aby ponownie rozpatrzył temat wzmocnienia, nie będę tego już nazywał utworzeniem PSSE w Tarnowskich Górach, ale wzmocnienia Sanepidu bytomskiego a idealnym rozwiązaniem byłoby przywrócenie punktu zamiejscowego w Tarnowskich Górach". Docenia to, że Wojewoda ma nadzieję na dalszą współpracę. Dodał: „ja również, my jesteśmy otwarci, odbieramy sygnały od mieszkańców, my tutaj jesteśmy dla mieszkańców, to mieszkańcy nas informowali o trudnej, nieraz dramatycznej sytuacji". Ma nadzieję, że „do tego tematu osoby odpowiedzialne, służby odpowiedzialne i organ, który odpowiada za ustanowienie i wzmocnienie, jednak odniesie się bardzo przychylnie".

Radny Michał Sporoń powiedział, że apel Rady Powiatu Tarnogórskiego został poparty przez apele rad gmin z terenu powiatu i zapytał czy coś wiadomo „czy taka sama odpowiedź przyszła do tych gmin". Ponadto zapytał czy budynek, w którym mieści się PSSE w Bytomiu pomieści kolejnych pracowników. Dodał: „wiem, że były już też pewne negocjacje prowadzone z gminami powiatu tarnogórskiego, gdzie znalazłby się budynek udostępniony przez miasto i jest pewien taki krok zrobiony, który by jednak potwierdzał to, że lepiej mieć to na miejscu, bliżej siebie niż gdzieś tam w Bytomiu".

Przewodniczący Rady Powiatu wyjaśnił, że po podjęciu apelu przez Radę Powiatu zwrócił się do przewodniczących rad gmin a Starosta Tarnogórski zwróciła się do burmistrzów i wójtów, aby podjęli w tym temacie działania. Z sześciu gmin wpłynęły takie uchwały. Dodał: „na chwilę obecną nie mam jeszcze potwierdzonej informacji, czy tam nie mam informacji zwrotnej, czy Wojewoda z takim pismem, czy Pani Starosta ma jakieś informacje od burmistrza?"

Starosta Tarnogórski odpowiedziała, że nie ma takich informacji i dodała: „odpowiedź Wojewody przyszła do Starosty jako tego, który był zobowiązany do przekazania uchwały Rady Powiatu". Nie ma informacji z gmin, ale dopyta czy ktoś uzyskał odpowiedź po podjęciu uchwały popierającej starania Rady Powiatu. Następnie poinformowała, że punkt poboru próbek od 2010 roku do chwili obecnej jest utrzymywany przez Powiat, który płaci czynsz najmu za pomieszczenie i opłaca transport próbek. Dodała: „to zadanie było i jest w dalszym ciągu realizowane na koszt Powiatu".

Radny Michał Sporoń odnosząc się do zamiaru wystąpienia z listem otwartym do Wojewody zapytał „Pan mówił o formie listu otwartego, na czym to będzie polegać, my jako radni, czy jako mieszkańcy, czy elektronicznie będzie można się podpisywać pod tą petycją. Jak Pan to widzi technicznie?"

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział: „myślałem o liście otwartym, oczywiście tutaj jako Przewodniczący Rady i jeżeli ktoś z radnych jest zainteresowany, myślę, że wybiorę tutaj formę tradycyjną".

Radny Michał Sporoń stwierdził, że głos mieszkańców jest bardzo ważny i „ilość przechodzi w jakość akurat w tym przypadku albo w działanie". Zapytał czy nie powinna być to petycja, bo „są metody weryfikowania podpisów elektronicznych".

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że jest otwarty na propozycje. Myśli, że w samej treści listu należy poruszyć kwestię trudności z dostępem mieszkańców do Sanepidu. Rozważa też, przesłanie „apeli, próśb i dramatycznych wiadomości", które do radnych wysyłali mieszkańcy, oczywiście „z zachowaniem RODO".

Ad. 17

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 15.25 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął XXIII sesję Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Przemysław Cichosz